

Sygn. akt I ACa 147/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 marca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Józef Wąsik (spr.)
Sędziowie:	SSA Hanna Nowicka de Poraj SSO del. Regina Kurek
Protokolant:	st.sekr.sądowy Barbara Piaszczyk

po rozpoznaniu w dniu 15 marca 2013 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa B. S.

przeciwko (...) SA w W.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w Tarnowie

z dnia 5 grudnia 2012 r. sygn. akt I C 549/12

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 1.800zł (jeden tysiąc osiemset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt I A Ca 147/13

## UZASADNIENIE

Powódka B. S. domagała się od (...) S.A. w W. zadośćuczynienia w kwocie 80.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 18 maja 2012 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu.

Na uzasadnienie żądania podała, że w dniu 4 kwietnia 2008 r., w wyniku potrącenia na przejściu dla pieszych, śmierć poniosła jej matka – M. T.. Sprawca wypadku ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej, lecz odmówiła ona przyznania powódce zadośćuczynienia podnosząc, że przepisy art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c., na których powódka oparła żądanie, nie mogą stanowić podstawy zasądzenia zadośćuczynienia, skoro zdarzenie, w wyniku którego doszło do śmierci matki powódki, miało miejsce przed wejściem w życie art. 446 § 4 k.c., tj. przed dniem 3 sierpnia 2008 r.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania. W uzasadnieniu podniosła, iż w toku postępowania likwidacyjnego zwróciła powódce i jej rodzinie koszty pogrzebu oraz wypłaciła na rzecz jej ojca odszkodowanie, przyjmując 40% przyczynienia się M. T.. Zdaniem strony pozwanej brak jest podstawy prawnej dla domagania się przez powódkę roszczenia zgłoszonego w pozwie, gdyż w dacie śmierci matki powódki żaden z przepisów kodeksu cywilnego nie przewidywał możliwości dochodzenia zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w wyniku śmierci osoby najbliższej.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 5 grudnia 2012r Sąd Okręgowy w Tarnowie zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 18.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 18 maja 2012r, zasądzając koszty procesu od powódki na rzecz pozwanego w kwocie 1.993,85 zł.

Za podstawę faktyczną wyroku Sąd przyjął, następujący stan faktyczny:

W dniu 4 kwietnia 2008 r. w T. kierujący samochodem marki F. (...) A. M. potrafił przechodzącą przez przejście dla pieszych M. T., w wyniku czego poniosła ona śmierć na miejscu. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Tarnowie z dnia 26 listopada 2009 r., sygn. akt II K 403/09, A. M. został uznany za winnego nieumyślnego naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym i spowodowania śmierci M. T., przy jednoczesnym przyjęciu, że poszkodowana przyczyniła się do spowodowania wypadku poprzez wtargnięcie na przejście dla pieszych i wymuszenie na kierującym podjęcia reakcji obronnych. A. M. w dacie wypadku ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A. w W..

Pismem z dnia 17 maja 2012 r. strona pozwana odmówiła przyznania powódce zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w wyniku śmierci matki.

W toku postępowania karnego przeciwko sprawcy wypadku A. M. ustalono, iż przyczyną wypadku było zachowanie zmarłej M. T., która wtargnęła na jezdnię przed nadjeżdżający pojazd, jak również zachowanie A. M., który nie zmniejszył prędkości jazdy zbliżając się do oznakowanego przejścia dla pieszych oraz nie podjął natychmiastowego hamowania w chwili, gdy M. T. wkraczała na przejście dla pieszych.

Strona pozwana w toku postępowania likwidacyjnego przyjęła 40% przyczynienia się zmarłej do wypadku, pomniejszając - stosownie do stopnia przyczyniania się M. T. do wypadku - wypłacone ojcu powódki na podstawie art. 446 § 3 k.c. odszkodowanie oraz zwrócone członkom rodziny zmarłej koszty pogrzebu.

Powódka w chwili śmierci matki miała 25 lat. Była mężatką i miała jedno dziecko. Nie pracowała zawodowo, utrzymując się z renty rehabilitacyjnej z powodu choroby nowotworowej. Mieszkała wraz z mężem i dzieckiem u swoich teściów w T., odwiedzając matkę, która w tym czasie mieszkała z ojcem powódki i jej młodszą siostrą, co kilka dni. Łączące ją w tym czasie relacje z matką były dobre.

M. T. w chwili swej śmierci pozostawała na utrzymaniu męża. Czasem pomagała powódce finansowo, przekazując jej pieniądze i żywność, jak również pomagała powódce w opiece nad synem, gdy powódka udawała się na badania lekarskie w związku z chorobą nowotworową.

Po śmierci M. T. doszło do dezorganizacji w rodzinie T. i rozluźnienia więzi powódki z jej siostrami.

Od około dwóch lat powódka pracuje zawodowo. Obecnie powódka utrzymuje dobre relacje z ojcem, choć rzadko się z nim widuje. Śmierć M. T. nie miała wpływu na relacje powódki z ojcem, jak również nie przyczyniła się do powstania u powódki dolegliwości, wiążących się z tragicznym zdarzeniem.

Więź łącząca powódkę z matką była naturalną, nie odbiegającą od normalności więzi. Powódka bardzo przeżyła śmierć matki, doświadczając silnego bólu psychicznego po jej stracie oraz szoku adekwatnego do zaistniałej sytuacji. Bezpośrednio po śmierci matki powódka odbyła jedną sesję psychologiczną, lecz z uwagi na niechęć do dzielenia się swoim bólem i nieumiejętność rozmawiania na ten temat zrezygnowała z terapii psychologicznej.

Wraz z upływem czasu sytuacja osobista powódki wróciła do stanu sprzed wypadku, a nawet polepszyła się w związku z podjęciem przez powódkę pracy zawodowej. Obecnie powódka nadal odczuwa ból po stracie matki, bezradność wobec faktu tragicznej śmierci matki i dezorganizacji ich rodziny po jej śmierci, jak również złość na sprawcę wypadku. Powódka stara się dystansować od tych negatywnych uczuć, tłumiąc je w sobie, co sprawia, że nie ma spokoju wewnętrznego. Wskazano, że powódka odbyła ok. 6 miesięczną terapię psychologiczną skoncentrowaną na dokończeniu żałoby i ostateczne rozstanie się z matką oraz uporządkowanie uczuć związanych z relacjami rodzinnymi.

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów zalegających w aktach szkodowych i w aktach karnych, opinii biegłego psychologa i zeznań powódki.

W ocenie Sądu I Instancji powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Roszczenie powódki, która wskutek śmierci matki doznała naruszenia dóbr osobistych w postaci ustania więzi emocjonalnej pomiędzy nią a matką znajduje zatem uzasadnienie w treści art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. Mając na uwadze rozmiar krzywdy powódki Sąd uznał, iż powódce należy się tytułem zadośćuczynienia kwota 30.000 zł. Kwota ta jest - zdaniem sądu - adekwatna do rozmiaru krzywdy jakiej powódka doznała na skutek ustania więzi emocjonalnej pomiędzy nią a matką. Stanowi ona wymierną wielkość dla powódki, a jednocześnie nie jest wygórowana i odpowiada aktualnej stopie życiowej społeczeństwa. Miarkując wysokość zadośćuczynienia miał sąd na uwadze również to, iż zmarła przyczyniła się do zaistnienia wypadku, w wyniku którego poniosła śmierć, gdyż wtargnęła na przejście dla pieszych przed nadjeżdżający pojazd.

Odsetki od przyznanej powódce kwoty zasądzono od żądanej przez nią daty, tj. od dnia 18 maja 2012 r., a więc od dnia następnego po dniu, w którym strona pozwana wydała decyzję o odmowie wypłaty zadośćuczynienia na jej rzecz.

O kosztach procesu sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. i art. 113 ust. 1, 2 i 4 ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t. jedn. Dz. U. nr 90, poz. 594, ze zm.). Na koszty te złożyło się wynagrodzenie reprezentujących strony profesjonalnych pełnomocników w kwotach po 3.617 zł oraz wydatki poniesione tymczasowo przez Skarb Państwa tytułem opłaty od pozwu, od której uiszczenia powódka była zwolniona (4.000 zł) i wynagrodzenia biegłej psycholog (189 zł).

Proces co do zasady wygrała powódka, lecz wygrana ta nastąpiła w niewielkiej części (w 22,5 %). W takim więc stosunku sąd rozdzielił pomiędzy stronami koszty przez nie poniesione tytułem zastępstwa procesowego i przyjmując, iż powódka winna zwrócić stronie pozwanej poniesione przez nią koszty zastępstwa procesowego, które stosownie do stopnia wygrania przez nią sprawy powinny kształtować się w kwocie 1.623,15 zł, zasądził sąd od powódki na rzecz strony pozwanej kwotę 1.993,85 zł, stanowiącą różnicę pomiędzy poniesionym przez nią z tego tytułu wydatkiem, a kwotą jaką powinna była ponieść przy uwzględnieniu stopnia w jakim wygrała sprawę (3.617 zł – 1.623,15 zł = 1.993,85 zł). Również stosownie do stopnia w jaki strona pozwana przegrała sprawę obciążył ją sąd kosztami poniesionymi tymczasowo przez Skarb Państwa, nakazując pobrać od niej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Tarnowie kwotę 900 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu. Z uwagi zaś na specyficzny charakter roszczenia dochodzonego w niniejszym postępowaniu, które ma charakter uznaniowy oraz przekonanie powódki co do rozmiarów doznanej przez nią krzywdy, nakazał sąd pobrać z zasądzonego na jej rzecz roszczenia jedynie kwotę 189 zł tytułem wydatków poniesionych w sprawie na koszty opinii biegłej, odstępując jednocześnie od obciążania jej pozostałymi kosztami postępowania.

Apelację od tego wyroku wniosła strona pozwana, zarzucając:

- naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie przepisu art. 448 Kodeksu cywilnego w związku z art. 24 § 1 kc;

- naruszenie prawa materialnego poprzez niewłaściwe zastosowanie przepisu art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124 poz. 1152 ze zm.) w związku z art. 822 § 1 Kodeksu cywilnego.

Na tej podstawie wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów postępowania w pierwszej instancji według norm przepisanych, a nadto o zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów postępowania w drugiej instancji według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny po rozpoznaniu apelacji zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Sąd I Instancji poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny uznaje za swoje oraz trafnie zastosował przepisy prawa materialnego.

Nieuzasadniony jest zarzut naruszenia art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124 poz. 1152 ze zm.) w związku z art. 822 § 1 Kodeksu cywilnego. W pierwszej kolejności zwrócić należy uwagę na fakt, że strona pozwana nie odpowiada za własny czyn, ale z tytułu odpowiedzialności gwarancyjnej w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, czyli za czyn osoby ubezpieczonej w granicach odpowiedzialności ubezpieczonego na zasadach przewidzianych przez art. 822 kc i art. 13 ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 2124, poz. 1152 ze zmn.).

Przedmiotem ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jest odpowiedzialność ubezpieczającego za szkody wyrządzone osobom trzecim, a więc szkody wyrządzone wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania (art. 471 i n. k.c), jak i szkody wyrządzone na skutek czynu niedozwolonego. Jest to więc ubezpieczenie jego odpowiedzialności za wyrządzenie szkody opartej na zasadzie winy, ryzyka, słuszności oraz nawet w sytuacjach, gdy odpowiedzialności nadano charakter absolutny (bezwzględny). Ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej sięga zatem tak daleko, jak odpowiedzialność cywilna ubezpieczającego, która ma charakter wtórny do odpowiedzialności cywilnej wskazanego w ustawie lub w umowie podmiotu.

Istotą ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jest wejście ubezpieczyciela na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w sytuację prawną ubezpieczającego, w zakresie ponoszonej przez niego odpowiedzialności odszkodowawczej. Wyjaśnić przy tym należy, że osoba prawna będąca fikcją prawną w granicach działalności jej organów lub osób, którymi się posługuje w ramach funkcjonowania w obrocie może dopuścić się naruszenia cudzych dóbr osobistych i posiada w tym zakresie legitymację bierną.

Gwarancyjny charakter odpowiedzialności ubezpieczyciela skutkuje przyjęciem, że zarzut naruszenia przez sąd I instancji przepisu art. 34 wymienionej ustawy jest nieuzasadniony.

Chybiony jest również zarzut naruszenia art. 448 kc w związku z art. 24 kc przez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie.

Ma rację strona apelująca, że przepis art. 446 § 4 kc ma zastosowanie do zdarzeń powstałych po dacie wejścia w życie tego przepisu czyli, 3 sierpnia 2008r. W ustawie nowelizującej k.c. brak jest bowiem przepisów intertemporalnych, w których ustawodawca stanowiłby o możliwości stosowania wprowadzonej regulacji do zdarzeń zaistniałych przed jej wejściem w życie. W niniejszej sprawie wypadek, w którym zginęła matka powódki miał miejsce przed dniem wejścia w życie ustawy wprowadzającej do k.c. art. 446 §4.

Za nieuzasadniony jednak należy uznać zarzut naruszenia art. 24 kc i art. 448 kc. W orzecznictwie Sądu Najwyższego zostało ugruntowane stanowisko wyrażone m.in. w uchwale z dnia 13 lipca 2011 roku , III CZP 32/11 ( OSNC

2012/1/10) przyjmujące, że: „Sąd może przyznać najbliższemu członkowi rodziny zmarłego zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 w związku z art. 24 § 1 k.c. także wtedy, gdy śmierć nastąpiła przed dniem 3 sierpnia 2008 r. wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia”.

W istocie stanowisko to zostało wykształcone po wejściu w życie art. 446 § 4 kc i było co do zasady reakcją za dokonane zmiany ustawowe, niemniej Sąd Apelacyjny w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę zgadza się z tym poglądem.

Wszak katalog dóbr osobistych jest otwarty. Dynamika życia społecznego, zachodzące zmiany kulturowe wymaga potrzeby rewizji dotychczasowych poglądów i ich weryfikacji w aspekcie zachodzących potrzeb społecznych w tym również ochrony więzi rodzinnych stanowiących podstawę funkcjonowania społeczeństwa. Nie każdą więź rodzinną niejako automatycznie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie i rodzi poczucie krzywdy.

Osoba dochodząca roszczenia na podstawie art. 448 k.c. powinna zatem wykazać istnienie tego rodzaju więzi, stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie. Naruszenie dobra osobistego polega zatem na zerwaniu więzi emocjonalnej z osobą z którą powód pozostaje w szczególnie bliskiej w relacji rodzinnej.

Zgodnie z art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Podstawową funkcją zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie dóbr osobistych jest funkcja kompensacyjna. Zadośćuczynienie ma wynagrodzić doznaną krzywdę, a zatem wszelkie ujemne uczucia, cierpienia i przeżycia psychiczne, związane z utratą bliskiej osoby, które nie dają się w prosty sposób przeliczyć na wartości pieniężne, ma kompensować ból spowodowany śmiercią osoby bliskiej oraz przedwczesną utratę członka rodziny.

Powódka poniosła szkodę niematerialną związaną z utratą matki. Jest to szkoda związana ze sferą dóbr niematerialnych. Strata matki niewątpliwie związana jest z bólem, poczuciem krzywdy i zawiedzionych nadziei i ściśle powiązana ze sferą ujemnych przeżyć psychicznych o wysokim nasileniu.

Z tych względów za uprawniony należy przyjąć pogląd, że śmierć osoby najbliższej powoduje naruszenie dobra osobistego osoby związanej emocjonalnie ze zmarłym.

Z ustaleń sądu I instancji, których skarżący nie kwestionuje, a które Sąd Apelacyjny w pełni podziela wynika, że powódka poniosła szkodę niematerialną związaną z utratą matki, co skutkowało bólem, cierpieniem, osłabieniem aktywności życiowej, poczuciem krzywdy i niesprawiedliwości.

Biorąc pod uwagę przedstawione argumenty Sąd Apelacyjny oddalił apelację na podstawie art. 385 kpc.

Na podstawie art. 98 § 1 kpc w zw. z art. 391 § 1 kpc Sąd Apelacyjny zasądził od strony pozwanej na rzecz powodów kwotę 1800 złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.